

## **Marek Labus**

doktor nauk medycznych

Marek Labus w mailu napisał:

(...) czy to wspomnienie o szkole? Może nie wprost, ale z pewnością jakiś efekt pracy wielu fajnych ludzi, którzy starali się w tamtych czasach sprawić, bym do dzisiaj miał w miarę sprawnie działające synapsy i właściwy dystans do siebie i otoczenia. Możecie to zamieścić...w dziale jak się losy potoczyły niektórym old boyom...(..)

### **Autobiografia XXI – kilka nowych strof**

1.

Ile to już lat

Własny ogon zjada świat

Żeby dalej istnieć mógł?

Zrozumiałeś już:

Trzeba kiedyś dać na luz

bo nie można wciąż się bać.

Skończy się ten bal

On nie będzie wiecznie trwał

Przyjdzie pora z kolan wstać

Życie jest jak bar

Czy twój drink tam będzie stał

Musisz zdecydować sam

Ref.

To nie jest grzech

Tylko wciąż młoda krew

Jeden wspólny wyznacza nam cel:

„Na wiele lat

Własny przepis na świat

Odnaleźć moc”

Droga na szczyt -

Nie osiągnie go nikt

W kim jest sztywniak i niedobry duch.

Coś daje los  
Żeby wygrać mógł ktoś  
Nie wahaj się!!!

2.

Pewnie Bóg wie gdzie  
Koła losu toczą się  
Nam nie straszny czas i wiek

Nie znosimy bzdur  
Przenoszenia wielkich gór,  
A lubimy dobry sex

Kto instrument ma  
Zawsze chętnie na nim gra  
Żeby świat mógł lepszym być.

W taki dzień i noc  
Krań przyjaciół, w głowach pstro  
Jakże chce się wtedy żyć!!!

3.

Nie poróżni nas  
Zmiennych losów trudny czas  
Ani żadna z dobrych zmian

I Prezesa kot  
I Brukseli wielka moc  
Oraz telewizja TRWAM

A na przyszłe dni  
Gdy kłopoty mogą być  
Dobry sposób damy wam:

Wciąż w zielone grać  
I nie pękać kulson mać!  
Gdy los w dupę daje nam.

Ref.

Posłuszny muł  
Nie dorasta do ról  
Które życie mu pisze jak nikt  
Wciąż mówi pass  
I marnuje swój czas  
Najlepszy czas.  
To nie dla braw  
Trzeba walczyć i trwać  
Ale po to, by nie było wstyd  
Pewnego dnia  
Gdy zrozumiesz już jak  
Warto jest żyć.

Blichtr, tani szpan  
Nie podoba się nam,  
Nie lubimy też proszków na sen.  
Medialny szum, Skandal i plotek tłum  
Odchodzą w cień...  
A starych ran  
Nie rozdrapuj znów sam  
Bo dziś jaki to może mieć sens?  
Otwarte drzwi  
Pozwalają Ci iść  
Tam dokąd chcesz...